

PAKT Z KATAKUMB ŚW. DOMITILLI

16 listopada 1965 roku w rzymskich Katakumbach św. Domitilli odbyło się szczególne i pozbawione rozgłosu spotkanie. Około 40 biskupów z różnych zakątków Kościoła powszechnego, ojców kończącego się wówczas II Soboru Watykańskiego, zgromadziło się na Mszy św., na której podjęli zasługujące na uwagę zobowiązania. Postanowili przemyśleć i przekształcać swoje życie i posługę w duchu ewangelicznego ubóstwa, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji ludzi ubogich. Ta decyzja, niewyłączająca z działań eklezjalnych innych grup społecznych, jest wyróżniającą się puentą, zwieńczającą starania niektórych ojców Soboru i teologów. Postanowienia zapoczątkowały pionierską drogę, która w różnych zakątkach Kościoła powszechnego doprowadziła do rewizji osobistej postawy katolików i sposobu wykonywania władzy, reorganizacji struktur i inicjatyw Kościołów lokalnych oraz najrozmaitszy wspólnot życia chrześcijańskiego.

Deklaracja¹

„My, biskupi zgromadzeni na II Soborze Watykańskim, świadomi naszych braków w życiu ubóstwem według Ewangelii, wspierając się w niniejszym postanowieniu, w którym każdy chciałby uniknąć wyjątkowości i zarozumiałości; zjednoczeni ze wszystkimi naszymi braćmi w biskupstwie, licząc przede wszystkim na łaskę i moc Pana naszego Jezusa Chrystusa, na modlitwę

¹ Tekst na podstawie wydania krytycznego *El Pacto de las Catacumbas*, w: J. Planellas i Barnosell, *La Iglesia de los pobres en el Concilio Vaticano II*, Barcelona, Facultat de Teologia de Catalunya, Herder 2014. Pierwsza publiczna wzmianka o wydarzeniu jakie miało miejsce 16 listopada 1965 r. w katakumbach św. Domitilli i tekst *Postanowień* ukazał się w dzienniku „Le Monde” (w wydaniu z 8 grudnia 1965 r.) pt. *Un groupe d'évêques anonymes s'engage à donner le témoignage extérieur d'une vie de stricte pauvreté* (autor: Henri Fesquet).

wiernych i kapłanów naszych diecezji, myślami i modlitewnie stojąc przed Trójcą Świętą, przed Kościołem Chrystusa, przed kapłanami i wiernymi naszych diecezji, w pokorze i ze świadomością naszych słabości, ale także ufając z całą determinacją i ze wszystkich sił, że Bóg chce udzielić nam łaski, zobowiązujemy się do tego, co następuje:

- 1) Będziemy żyć według zwykłego sposobu życia naszej ludności, w tym, co dotyczy mieszkania, wyżywienia, środków transportu i tego wszystkiego, co z tym jest związane (por. Mt 5,3; 6,33-34; 8,20).
- 2) Na zawsze wyrzekamy się tego wszystkiego, co oznacza bogactwo, zwłaszcza stroju (bogate materiały, zwracające uwagę kolory), insygniów z cennych kruszców, ponieważ znaki te powinny być znakami ewangelicznymi (por. Mk 6,9; Mt 10,9-10; Dz 3,6).
- 3) W naszym własnym imieniu nie będziemy posiadali ani ruchomości, ani nieruchomości, ani konta w banku na nasze nazwisko. Jeśli będzie konieczne posiadanie go, ulokujemy wszystko w imię diecezji, dzieł charytatywnych lub społecznych (por. Mt 6,19-21; Łk 12,33-34).
- 4) W naszych diecezjach, w miarę możliwości, powierzmy zarządzanie finansami i dobrami materialnymi komisjom świeckich, kompetentnych i świadomych swojej roli apostołskiej, abyśmy mogli być bardziej apostołskimi pasterzami aniżeli administratorami (por. Mt 10,8; Dz 6,1-7).
- 5) Zrzekamy się przywileju nazywania nas, ustnie lub na piśmie, nazwami i tytułami, które oznaczają wielkość i siłę (Eminencjo, Ekscelencjo, Prałacie). Wolimy, aby nas nazywano ewangelicznym imieniem «ojca».
- 6) W naszym zachowaniu i stosunkach społecznych będziemy unikać tego, co może wskazywać na przyznawanie przywilejów, pierwszoplanowości lub jakkolwiek formę preferencji osobom bogatym i mającym władzę; np. oferowanie i uczęszczanie na bankiety, oferowania przywilejów religijnych itp. (por. Łk 14,12-14; 1 Kor 9,14-19).
- 7) Będziemy unikać wspierania lub pobudzania próżności innych w celu uzyskania nagrody, pozyskiwania darowizn lub w jakikolwiek inny sposób. Poprosimy naszych wiernych, aby traktowali swoje ofiary jak zwyczajny udział

w kulcie, w apostołacie i w działaniach prospołecznych (por. Mt 6,2-4; Łk 16,9-13; 2 Kor 12,14).

- 8) Oddamy wszystko, co potrzebne (nasz czas, refleksja, serce, media itp.) w służbie apostołskiej i duszpasterkiej osobom i grupom robotniczym, ekonomicznie słabym i nierozwiniętym, bez szkody dla innych osób i grup w diecezji. Wspomożemy świeckich, zakonników, diakonów i kapłanów, których Pan powołuje do ewangelizacji ubogich i robotników, dzieląc z nimi życie i pracę (por. Łk 4,18; Mk 6,3; Mt 11,4-5; Dz 18,3-4; 20,33-35; 1 Kor 4, 12; 9,1-27).
- 9) Świadomi wymagań jakie stawia sprawiedliwości i miłosierdzie, ich powiązań, będziemy dążyli do przekształcenia dzieł dobroczynnych w dzieła społeczne oparte na miłosierdziu i sprawiedliwości, dzieł, które uwzględnią wszystkich i ich potrzeby, jako pokorne wsparcie właściwych organów publicznych (por. Mt 25,31-46; Łk 16,12-14.19-31).
- 10) Zrobimy wszystko to, co będzie możliwe, aby odpowiedzialni za nasze rządy i służby publiczne podejmowali decyzje i wprowadzali w życie prawa, struktury i instytucje społeczne, które są niezbędne do rozwoju sprawiedliwości, równości, pełnego i harmonijnego rozwoju całego człowieka i wszystkich ludzi, a tym samym, aby nadszedł nowy porządek społeczny, godny synów ludzkich i dzieci Bożych (por. Dz 2,44-45; 4,32-33.35; 5,4; 2 Kor 8 i 9; 1 Tm 5,16).
- 11) Ze względu na to, że kolegalność biskupów ewangelicznie spełnia się w trosce o liczne grupy ludzkie w stanie fizycznej, kulturowej i moralnej nędzy – dwie trzecie ludzkości – zobowiązujemy się:
 - a. uczestniczyć, stosownie do naszych środków, w pilnych wydatkach episkopatów krajów ubogich;
 - b. działać na korzyść struktur gospodarczych i kulturowych – stosownie do planów instytucji międzynarodowych, lecz zawsze jako świadkowie Ewangelii i tak jak

uczynił to Papież w ONZ² – które nie będą produkowały krajów biednych w coraz bogatszym świecie, lecz umożliwią biednym wyjść ze swojej nędzy.

- 12) Zobowiązujemy się do dzielenia w miłości pasterskiej naszego życia z braćmi w Chrystusie, kapłanami, zakonnikami i świeckimi, aby nasza służba była rzeczywistą służbą. Dlatego:
- razem z nimi będziemy przeprowadzali naszą «rewizję» życia;
 - przygotujemy współpracowników, aby byli przede wszystkim animatorami w świecie;
 - wypracujemy postawę ludzkiej obecności i jednoczenia;
 - będziemy otwarci na wszystkich, niezależnie od wyznania (Mk 8,34-35; Dz 6,1-7; 1 Tm 3,8-10).
- 13) Po powrocie do naszych diecezji przedstawimy naszym wiernym te postanowienia, prosząc ich, aby nam pomogli swoją wyrozumiałością, wsparciem i modlitwą.
Boże, dopomóż nam w dochowaniu wierności”

Owoc II Soboru Watykańskiego i rozeznania duchowego biskupów

Powyższe postanowienia biskupów są jednoznaczne i nie wymagają większych objaśnień. Warto jednak, choć pokrótce, wskazać na fakt, że są one pochodną przebytej przez nich drogi, poszukiwań i modlitwy, która doprowadziła do inkulturacyjnej aktualizacji wiary w kontekście paradoksów współczesnego świata i świadectwa wiary.

W Pakcie z Katakumb św. Domitilli nietrudno zauważyć, wymagające wprawdzie, dążenie do autentyzmu, do odnowy osobistego i wspólnotowego świadectwa, do zaangażowania świeckich, do odnowy sposobów wykonywania władzy i autorytetu we

² Nawiązanie do wystąpienia Pawła VI w siedzibie ONZ w Nowym Jorku 4 października 1965 r.

wspólnocie eklezjalnej, do szacunku do innych wyznań, do odpowiedzialności za Kościół i jego misję w świecie.

Postanowienia biskupów są świadectwem wiary ojców II Soboru Watykańskiego, którzy dostrzegali potrzebę uwydatnienia doktryny o ubóstwie oraz faktu, że w epoce industrialnej, która dysponuje środkami umożliwiającymi zaspokojenie potrzeb całej ludzkości, większa jej część żyje w uwłaczających godności niedostatkach materialnych, kulturowych i moralnych oraz doświadcza ich następstw. Jest to historia osób, które odpowiedziały na wezwanie Jana XXIII do odnowy indywidualnego i wspólnotowego życia chrześcijańskiego oraz sposobów obecności i spełniania misji w świecie. Te aspekty, *aggiornamento ad intra* i *ad extra*, są wiążącym tłem postanowień biskupów.

Historia Paktu z Katakumb św. Domitilli rozpoczyna się 11 września 1962 r., miesiąc przed otwarciem obrad ostatniego Soboru. Jan XXIII, w przemówieniu radiowym powiedział, że: „W obliczu krajów nierozwiniętych Kościół ukazuje siebie takim, jakim jest i chce być, Kościołem wszystkich, a szczególnie Kościołem ubogich” Następnie zwrócił uwagę na zjawisko pogwałcenia Dekalogu. Zaniedbania siódmego przykazania, twierdził, są widoczne w nędzy, wołającej o interwencję Boga. Dlatego pilnym obowiązkiem każdego człowieka i chrześcijanina jest rewizja sposobu używania, administracji i dystrybucji dóbr. Wyrażał także nadzieję, że mający się wówczas rozpocząć Sobór, jasnym językiem przedstawi odpowiedź na problemy związane z godnością człowieka we współczesnym świecie i jego powołaniem. Podkreślał znaczenie problematyki społecznej i bronił fundamentalnej równości wszystkich ludzi i narodów³.

Użyte przez *Papa buono* wyrażenie „Kościół ubogich”, odczytano jako zachętę do uwzględnienia problematyki biedy. Stało się ono kategorią-symboliem, nazwą zbiorczą przemyśleń i inicjatyw związanych z problematyką ubóstwa. Podczas Soboru upowszechniono nawet wyrażenie „grupa Kościoła ubogich” dla nazwania biskupów i teologów zajmujących się tymi kwestiami, zwłaszcza tych, którzy zbierali się na modlitwę i dyskusję w Kolegium Bel-

³ http://w2.vatican.va/content/john-xxiii/it/messages/pont_messages/1962/documents/hf_j-xxiii_mes_19620911_ecumenical-council.html.

gijskim w Rzymie. Część z uczestników tych spotkań była sygnatariuszami prezentowanego Paktu⁴.

Pakt z Katakumb św. Domitilli jest owocem nietuzinkowej walki duchowej biskupów i wspierających ich osób. Stoczyli ją o właściwe miejsce ubóstwa w doktrynie chrześcijańskiej, pomiędzy wymogiem wierności depozytowi wiary i rozumności, a naleciałościami historycznymi utrudniającymi koherencję i autentyzm w spełnianiu misji powierzonej uczniom Jezusa Chrystusa. Dlatego można powiedzieć, że jest on głosem broniącym integralności depozytu wiary i dopełniającym przepowiadanie prawdy o Bogu, Kościele, człowieku, wspólnocie ludzkiej i stworzeniach.

Podczas Soboru uczestnicy spotkań w Kolegium Belgijskim musieli stawić czoło przeciwnościom, które utrudniały akceptację problematyki ubóstwa. W niektórych środowiskach twierdzono, że do głosu dochodzą znane w historii ruchy i ich wątpliwe hermeneutyki objawienia. Przywoływano donatystów, katarów, albigensów, waldensów, różne odmiany millenaryzmu i apokaliptyzmu. Dla ojców Soboru pochodzących z ówczesnego bloku sowieckiego lub regionów zagrożonych ideologią marksistowską mówienie o biednych oraz o Kościele ubogim i ubogich mogło oznaczać sympatyzowanie lub propagowanie komunizmu i rewolucji proletariackiej; zaś dla środowisk z krajów rozwiniętych i rozwijających się, opartych na modelu gospodarki kapitalistycznej, podważało model elitarnego społeczeństwa dobrobytu. Brak pogłębionej i krytycznej refleksji sprawiał, że do głosu dochodziły obawy o utratę jedności Kościoła powszechnego poprzez wydzielenie ubogich (Kościoł klasowy), niszczenie Kościoła, prowokowanie napięć społecznych pomiędzy ubogimi a bogatymi. W temacie ubóstwa dostrzegano nawet przejawy infiltracji ateistycznych i spiskowych teorii lub naiwnego i utopijnego idealizmu. Dyskusję utrudniały dwa skrajne podejścia: całkowite uduchowienie ubóstwa oraz dowodzenie, że każdy wysiłek realistycznej interpretacji ubóstwa jest niebezpieczny. Przypominano, że w dziejach chrześcijaństwa i ich wspólnoty

⁴ Na temat historii grupy Kościoła ubogich na II Soborze Watykańskim por.: Planellas, *La Iglesia*, s. 43-54; L. Bettazzi, *La Chiesa dei poveri dal Concilio a Papa Francesco*, Villa Verucchio 2014; P. Gauthier, *O Concilio e a Igreja dos pobres*, Petrópolis 1967; tenże, *El Evangelio de la justicia y los pobres*, Salamanca 1969; C. Lorefice, *Dossetti e lercaro. La Chiesa povera e dei poveri nella prosperriva del Concilio Vaticano II*, Milano 2011.

mogą ulegać światopoglądowym i ideologicznym manipulacjom, fałszującym treści wiary.

Członkowie grupy Kościoła ubogich przyczynili się do intensyfikacji prac nad teologią ubóstwa, a przez to do doprecyzowania chrześcijańskiego rozumienia tego zagadnienia i oczyszczenia go z trywialnych i ideologicznych interpretacji⁵. Włoski kardynał i arcybiskup Boloni Giacomo Lercaro już 6 grudnia 1962 r. przypominał, że „misterium Chrystusa w Kościele jest zawsze, a szczególnie dziś, w naszych czasach, misterium Chrystusa w ubogich, zwłaszcza, że Kościół, jak powiedział Ojciec święty Jan XXIII, jest Kościołem wszystkich, ale zwłaszcza Kościołem ubogich”⁶. Stąd empiryczny fakt istnienia biednych we współczesnym świecie, chociaż ważny, nie pełni pierwszorzędnej funkcji motywacyjnej w teorii i praktyce eklezjalnej wobec ubogich i ubóstwa. Wykazywano, że przyczyna chrześcijańskich zainteresowań tą kwestią wypływa z objawienia Bożego, z miejsca ubogich i ubóstwa w Bożym planie zbawienia oraz funkcji w misji Kościoła. W tej perspektywie działali także sygnatariusze Paktu z Katakumb św. Domitilli. Biskupi zdecydowali się na osobiste wdrożenie w życie zawartych w nim propozycji, nie z przesłanek ideologicznych i religijnej pychy, ale ze względu na fundamentalne twierdzenia o Bogu i Jego planie dla swoich stworzeń. Ich dedycja jest odmianą wyznania wiary i opowiedzeniem się po stronie Boga i Jego królestwa, które ogłosił Jezus Chrystus⁷.

Problematyka ubóstwa powracała na II Soborze Watykańskim z różnym natężeniem, ale nie była jego tematem wiodącym. Pojawiała się przy omawianiu różnych kwestii. Intensywne debaty na temat teologii oraz miejsca ubóstwa i ubogich w życiu chrześcijańskim toczyły się zwłaszcza podczas prac nad Konstytucją o świętej liturgii, Konstytucją o Kościele i nad tzw. schematem

⁵ Warto tu przypomnieć, że w takim kontekście powstały prace takich teologów jak np.: Y. M. Congar, *Pour une Église servante et pauvre*, Paris 1963.

⁶ Tenze, *Nosotros, obispos...*, w: J. I. González Faus, *Vicarios de Cristo. Los pobres en la teología y la espiritualidad cristiana. Antología comentada*, Madrid 1991, s. 327; Gauthier, *El Evangelio*, s. 198; A. Wenger, *Vatican II, Première session*, Paris 1963, s. 172-174.

⁷ G. Gutiérrez, *Pobres y opción fundamental*, w: *Mysterium liberationis: Conceptos fundamentales de la teología de la liberación*, red. I. Ellacuría, J. Sobrino, Madrid 1990, s. 309.

XIII, czyli późniejszą Konstytucją *Gaudium et spes*. W konstytucjach, dekretach i deklaracjach Soboru, przyjętych w głosowaniach końcowych, pozostawiły wymowne ślady: o ubogich i ubóstwie mówi się bezpośrednio w 67 miejscach⁸. Warto je w tym miejscu przypomnieć:

Konstytucje:

- Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*: 5;
- Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*: 8 (cztery razy), 23, 26, 38, 41 (dwa razy), 42, 43, 44 (przypis), 46, 50, 55, 57;
- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*: 1, 15, 27, 37, 57, 63, 69, 72, 81, 86, 88 (dwa razy), 90.

Dekrety:

- Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w kościele *Christus Dominus*: 12, 13, 30;
- Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis*: 1 (dwa razy), 13 (pięć razy), 17, 25;
- Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius*: 8, 9;
- Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*: 4;
- Dekret o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes divinitus*: 3 (dwa razy), 5 (dwa razy), 12, 19, 20, 24;
- Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*: 3 (przypis), 6 (tekst i przypis), 15, 17 (cztery razy), 20, 21 (dwa razy).

Deklaracje:

- Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*: 9.

Klimat trosk i debat soborowych, który doprowadził do Paktu z Katakumb św. Domitli, stworzył także wyjątkowy gest Pawła VI. 13 listopada 1964 r. w bazylice św. Piotra na ołtarzu soborowym celebrowano Eucharystię w rycie bizantyjskim, której przewodniczył Maksymos IV Saigh, melchicki patriarcha Antiochii.

⁸ Por. Planellas, *La Iglesia* s. 259.

Współcelebrowało 14 arcybiskupów, biskupów i archimandrytów. Paweł VI, jak wspominają komentatorzy tego wydarzenia, uczestniczył siedząc na swoim tronie. Przed jej zakończeniem kardynał Pericle Felici, skierował się do zebranych i odczytał krótkie przesłanie. Rozpoczął przypominając, że podczas Soboru wielokrotnie mówiono o ciężkiej i narastającej sytuacji nędzy i głodu w świecie. Częste głosy w tej sprawie, stwierdził, przypominają głos słyszany kiedyś w Palestynie: „żał mi tego ludu”. Podkreślił, że Matka Kościół nigdy nie przestaje okazywać miłosierdzia i miłości ubogim i potrzebującym. Dodał, że mając na uwadze naukę i przykład swego Założyciela, Matka Kościół może nazywać się także Matką ubogich, potrzebujących i cierpiących. Dlatego papież chce dać nowe świadectwo tej miłości i miłosierdzia, ofiarując swoją tiarę ubogim i potrzebującym. Po tych słowach, Paweł VI zszedł z tronu, udał się w kierunku ołtarza soborowego i tam złożył swoją tiarę. Następnie w ciszy udał się do kaplicy św. Czesława, gdzie w obecności biskupów czeskich poświęcił obraz Cyryla i Metodego⁹. Wcześniej, 6 sierpnia 1964 r., w drugim roku swego pontyfikatu, Paweł VI mówił o potrzebie ducha ubóstwa i *caritas* w *Ecclesiam suam* (ES 53-56).

Wśród wielu propozycji teologiczno-pastoralnych i wydarzeń związanych z problematyką ubogich i ubóstwa, warto wspomnieć jeszcze o jednym. Miesiąc przed zakończeniem II Soboru Watykańskiego, episkopat melchicki, pod przewodnictwem cytowanego Maksymosa IV, upublicznił ośmiopunktowy dokument¹⁰, częściowo zbieżny z Paktem z Katakumb św. Domitilli. Biskupi melchicy zadeklarowali, że: będą unikać złota w osobistych paramentach i zastąpią je materiałami mniej kosztownymi; rezygnują z pierścieni, aby odzyskać właściwy sens biskupich rąk; rezygnują z paramentów, które nie mają znaczenia liturgicznego; obniżą poziom dotychczasowego życia (luksusowe samochody itp); w przypadku słusznych strajków, wyrażą swoje stanowisko nawet jeśli nie będzie się to podobało bogatym, którzy mogą przestać pomagać Kościołowi; będą wspierać sprawiedliwe płace, zaczynając od osób, które pracują na rzecz diecezji i Kościoła; przekształcą kościelne

⁹ Tenże, s. 136.

¹⁰ Tekst znajduje się między innymi w: H. Fesquet, *Le Journal du Concile*, Robert Morel, 1966, s. 1037 n.

dobra, aby służyły dobru wspólnemu; zrezygnują z tytułów, które przysługują pasterzom; zrezygnują z pałaców biskupich, rozparcelują ziemie i sprzedadzą zbędne naczynia liturgiczne. Chociaż propozycje biskupów melchickich mogą wydawać się radykalne i idealistyczne, niewątpliwie są przejawem dążenia do wierności Jezusowi Chrystusowi i do autentyzmu ewangelicznego.

* * *

Kardynał Achille Liénart (Lille, Francja), 13 maja 1963 r., w wypowiedzi na temat Soboru i Kościoła przypomniał, że apostołowie byli ubogimi rybakami z Galilei, a Jezus Chrystus zdecydował się na życie w ubóstwie. Z upływem czasu to oblicze ubóstwa zostało wymazane i dziś na nowo należy ją odkryć¹¹. Pakt z Katakumb św. Domitilli jest właśnie próbą przywrócenia tego oblicza. Chociaż może budzić kontrowersje, zwraca uwagę na ważny wymiar doktryny i świadectwa chrześcijańskiego, które w indywidualnym i wspólnotowym życiu mogą zostać usunięte lub umieszczone na marginesie groteskowej i ekscentrycznej ciekawostki, rzekomych spiskowych lub nieracjonalnych i pozbawionych głębi wiary teorii. Postanowienia biskupów, uzasadnione Pismem Świętym i Tradycją, są przykładem wdrożenia odnowy soborowej. Dalekie od naiwnej apoteozy życia w biedzie, sprzecznej z Bożym planem zbawienia, są zachętą do odzyskania chrześcijańskich i ogólnoludzkich wartości oraz do rzetelnego spełniania misji powierzonej przez Chrystusa swoim uczniom.

Notatka o Autorze: ks. dr hab. Andrzej Pietrzak, werbista, adiunkt Katedry Religioznawstwa i Misjologii KUL, autor monografii *Modele ewangelizacji kultur i inkulturacji wiary w teologii latynoamerykańskiej*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2013.

¹¹ Wypowiedź kardynała przytacza Congar w książce *Pour une Église servante (Per una Chiesa serva e povera)*, Magnano 2014, s. 151 n.)

Streszczenie

16 listopada 1965 roku w rzymskich Katakumbach św. Domitilli około 40 biskupów, ojców kończącego się wówczas II Soboru Watykańskiego, zgromadziło się na Mszy św., na której podjęli zasługujące na uwagę zobowiązania. Postanowili przemyśleć i przekształcać swoje życie i posługę w duchu ewangelicznego ubóstwa, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji ludzi ubogich.

Problematyka ubóstwa powracała na II Soborze Watykańskim z różnym natężeniem, ale nie była jego tematem wiodącym. W konstytucjach, dekretach i deklaracjach Soboru, przyjętych w głosowaniach końcowych, dyskusje soborowe pozostawiły wymowne ślady: o ubogich i ubóstwie mówi się bezpośrednio w 67 miejscach. Postanowienia biskupów, zwane „Paktem z Katakumb św. Domitilli”, są przykładem wdrożenia odnowy soborowej. Dalekie od naiwnej apoteozy życia w biedzie, sprzecznej z Bożym planem zbawienia, są zachętą do odzyskania chrześcijańskich i ogólnoludzkich wartości oraz do rzetelnego spełniania misji powierzonej przez Chrystusa swoim uczniom.

Streszcz. **Sławomir Pawłowski**

Słowa kluczowe: II Sobór Watykański, Pakt z Katakumb św. Domitilli, ubodzy, ubóstwo.

Abstract

Pact from the Catacombs of St. Domitilla

On November 16, 1965 in the Roman catacombs of St. Domitilla about 40 bishops, fathers of the ending Second Vatican Council, gathered for a Holy Mass, during which they made a commitment worthy of attention. They decided to rethink and transform their lives and ministry in a spirit of evangelical poverty, with a particular focus on the situation of the poor.

The issue of poverty returned to the Second Vatican Council with varying intensity, but it was not its main theme. In the constitutions, decrees, and declarations of the Council, adopted in the final voting, conciliar discussions left meaningful traces: the poor and poverty are mentioned directly in 67 locations. The agreement of the bishops, called "Pact of the Catacombs of St. Domitilla", exemplifies the implementation of the conciliar renewal. Far from a naive glorification of life in poverty, contrary to God's plan of salvation, it is an encouragement to recover Christian and human values and to a fair fulfilment of the mission entrusted by Christ to his disciples.

Thum. Agnieszka Burakowska

Keywords: Poverty, Second Vatican Council, the Pact of the Catacombs of St. Domitilla, the poor.